

Pożegnanie z zapiekanką. Licealiści bez przekąsek

Po roku działalności szkolny sklepik w I Liceum Ogólnokształcącym w Sopocie został zamknięty. Decyzja zaskoczyła zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

Nie wszyscy uczniowie korzystali ze sklepiku. Trochę pomogło wprowadzanie nowych produktów, takich jak zapiekanki, soki czy jogurty z musem malinowym. Mimo to zainteresowanie klientów było niewystarczające, a zarobki prowadzących sklep okazały się niższe, niż zakładali. Jak się dowiedziałam, to właśnie zbyt małe zyski stały za decyzją o zamknięciu działalności.

Uczniowie, którzy korzystali ze sklepiku, nie są zadowoleni z tej decyzji. Teraz muszą przynosić jedzenie z domu. Zamknięcie wpłynęło również na codzienne życie w szkole. Wcześniej w przerwie można było szybko coś kupić, teraz nie ma takiej możliwości. Gdyby znów można było zrobić zakupy na terenie szkoły, wielu uczniów na pewno by się ucieszyło. Aby złagodzić skutki zamknięcia sklepiku, szkoła postawiła automaty z przekąskami, napojami oraz gorącą kawą i herbatą. Pojawiły się także kuchenki mikrofalowe, które umożliwiają podgrzanie przyniesionego z domu jedzenia. Choć rozwiązanie to spotkało się z pozytywnym odbiorem, wielu uczniów wciąż tęskni za sklepikiem, który zapewniał większy wybór i wygodę.

Na razie przyszłość tego miejsca pozostaje niepewna. Czy wróci? Pewne możliwości wiążą się na przykład z Młodzieżowym Budżetem Obywatelskim, który co roku rozdzielany jest między szkoły przez Urząd Miasta Sopotu. Czy nasza szkoła mogłaby przygotować projekt sklepiku połączonego ze strefą relaksu? Byłaby to ważna lekcja o wyzwaniach, jakie wiążą się z prowadzeniem działalności. Czas pokaże, czy liceum zdecyduje się na takie działania.

Oliwia Janta-Lipińska

O Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim można przeczytać tutaj:

<https://www.sopot.pl/aktualnosc/11204/wyniki-2-edycji-mlodziejowego-budzetu-obywatelskiego-uczniowie-wybrali-10-projektow>